

Józef Trypućko

O PEWNEJ NIE DOSTRZEŻONEJ FUNKCJI PRZEDROSTKÓW CZASOWNIKOWYCH W JĘZYKU ROSYJSKIM

»Funkcje przedrostków czasownikowych są dotychczas w slawistyce dziedziną prawie zupełnie zaniedbaną«, pisze Słoński we wstępie do pracy »Funkcje prefiksów werbalnych w języku starosłowiańskim (starobułgarskim), 1937, 1. Trudno temu sądowi odmówić słuszności. Zadaniem niniejszego przyczynku jest zwrócenie uwagi na pewien ciekawy szczegół, który w dotychczasowych badaniach nad słowiańskim czasownikiem bądź to całkowicie pomijano milczeniem, bądź też niewłaściwie interpretowano, i wypełnienie, przynajmniej w drobnej mierze, tej luki, o której mówi prof. Słoński.

Przedrostki czasownikowe pełnią, zgodnie z dotychczasowymi poglądami, dwie funkcje: albo modyfikują znaczenie czasownika prostego, t. zw. przedrostki postaciowe, po francusku »les préverbes pleins« wzgl., według terminologii Vaillanta, Manuel du vieux slave, 1948, 320, »les préverbes de sens concret«, np. *nepe-nucǫrb* w stosunku do *nucǫrb*, albo też perfektywizują ten czasownik, nie wpływając na jego znaczenie, t. zw. przedrostki puste, po francusku »les préverbes vides«, np. *na-nucǫrb* w stosunku do *nucǫrb*.

Podział ten jednak nie wyczerpuje wszystkich możliwości. Istnieje jeszcze jedna funkcja, polegająca na tym, że przedrostek ani nie modyfikuje znaczenia czasownika, ani też go nie perfektywizuje, jest w ogóle ze stanowiska semantyki najzupełniej zbędny, niemniej przecież występuje, a nawet bardzo często, zwłaszcza w literaturze ludowej.

Postaramy się na razie zilustrować to zjawisko na dwu przykładach. Tak więc w zbiorze Великорусские народные песни. Изданы А. И. Соболевским, I, 1895, 311, czytamy: Я сама в Казань-городе ведь *повыросла*; podobnież w innym zbiorze, Песни русского народа собраны в губерниях Архангельской и Олонецкой в 1886 году, 1894, 4, znajdujemy: Ты куда же, Боже наш, поезжаешь, На кого Ты нас *спокидаеш* (w zbiorze Песни русского народа собраны в губерниях Вологодской, Вятской и Костромской в 1893 году, 1899, 3: На ково Ты нас оставляешь, На ково Ты нас *спокидаешь*). Dla każdego jest jasnym, że formy *повыросла*, *спокидаешь* są tylko odmiankami normalnych form *выросла*, *покидаешь*; przedrostki *no-* i *c-* są

w nich nieuzasadnione, ponieważ i znaczenie i funkcje podanych czasowników pozostają te same, bez względu na to, czy doczepimy do nich przedrostek czy nie. Nie zmienia się ponadto aspekt czasowników: zarówno *выросла* jak i *вывыросла* są dokonane, podobnie jak *покидаешь* i *спокидаешь* są niedokonane. O ile pierwszy wypadek odpowiada normie, por. Meillet, *Études* I, 1902, 35: »il est superflu d'ajouter qu'un perfectif ne perd pas son caractère perfectif du fait de l'addition d'un préverbe«, o tyle w drugim mamy do czynienia z pewnym odchyleniem od normy, ponieważ wszelki czasownik, z wyjątkiem czasowników częstotliwych oraz t. zw. nieokreślonych, po doczepieniu przedrostka staje się zwykle dokonanym.

W literaturze naukowej, poświęconej przedrostkom czasownikowym, napróżno szukamy jakiegokolwiek wzmianki o poruszonym przez nas zagadnieniu, por. np. wielką i podstawową pracę Agrella, *Przedrostki postaciowe czasowników polskich*, Materiały i prace Komisji Językowej Akad. Umiej. w Krakowie VIII, 1918, lub nawiązujące do niej artykuły: G. Skansa, *Zur Bedeutungslehre der tschechischen Verbalpräfixe*, *Slavia* XI, 1932, 437—445 oraz Ad. Stender-Petersena, *О функциях глагольных приставок в русском языке*, *ib.* XII, 1933—34, 321—334, wreszcie wymienioną na wstępie monografię Słońskiego (artykuł P. K. Kovaleva, *Функции глагольных префиксов в русском литературном языке*, *Русский язык в школе*, 1940, nr 1—4, znam tylko z tytułu, nic więc nie mogę powiedzieć o jego zawartości). Pewne dane znajdujemy dopiero w dziele G. Ułjanowa, *Значения глагольных основ в литовско-славянском языке*, II, 1895, oraz w monografii F. Trávníčka, *Studie o českém vidu slovesném*, 1923, z poglądami tych autorów trudno jednak się zgodzić, ponieważ nie czynią oni żadnej różnicy między normalnymi funkcjami przedrostków czasownikowych a »funkcją trzecią«. Do poglądów tych wrócimy na właściwym miejscu. Na razie należy rozejrzeć się dokładnie w odnośnym materiale.

Są frzy źródła, z których można byłoby czerpać przykłady, ilustrujące nasze zjawisko: słowniki, teksty, wreszcie, jeżeli chodzi o materiał rosyjski, wymieniona praca Ułjanowa. Z pierwszego źródła należy jednak korzystać bardzo ostrożnie, ponieważ dane słownikowe, w tym wypadku głównie Dala, nie zawsze są wystarczające do oznaczenia strony znaczeniowej odnośnych przykładów, a materiał, zebrany przez Ułjanowa, posiada bardzo nierówną wartość. W rezultacie jedynym niezawodnym źródłem są teksty, w pierwszym rzędzie teksty ludowe, tam bowiem złożenia z przedrostkami »v trzeciej funkcji« są najliczniej reprezentowane. Zresztą i tutaj narzuca się konieczność przeprowadzenia pewnej gradacji: obchodzące nas przykłady są rzeczywiście liczne w utworach wierszowanych, w prozie natomiast pojawiają się tylko sporadycznie. Fakt ten ma, jak później zobaczymy, swoje głębokie uzasadnienie.

Zacznijmy nasz przegląd danych językowych od złożów z przedrostkiem *no-*. Jak wiadomo, jedną z najczęstszych funkcji tego przedrostka jest nadanie czasownikowi odcienia dystrybutywności. Z odcieniem tym mamy do czynienia w takich

wypadkach jak Он князей бояр всех *повырубил* ПРН Арх 9 (= Песни русского народа, р. wyżej), мужицков-то всех *повырублю* ib. 33, Все разбойничьки да спать *поулеглись* 69, Они [дети] все да вдруг *повозросли* Sobol. I 251 (= Великор. нар. песни, р. wyżej), Как девять сынов вдруг *повозросли* ib. 253. dalej Меды, вина все *повыпила*, Вороных коней всех *попродала*, Соколов ясных всех *повыпустила* ib. 121. Specjalnie ciekawy jest wariant Что коней твоих *пораспродала*, Соколов твоих *пораспустила*, А меды твои *поразвыпила* ib. 119, w którym znajdujemy aż dwa wykładniki dystrybutywności, mianowicie *no-* i *raz-*. Nie jest to jednak zwykły przypadek. Należy zwrócić uwagę na fakt, że *raz-* kompensuje opuszczony zaimek *все* wzgl. *всех*, czyli że w gruncie rzeczy również w poprzednim zdaniu dystrybutywność wyraża się aż dwukrotnie: raz przez zaimek i raz przez przedrostek. Że nie jest to konieczne, dowodzi przykład Все разбойничьки да тут *росплакались* ПРН Арх 69.

Z wyraźnym odcieniem dystrybutywności spotykamy się ponadto w wypadkach Золотую вербу *повыломала*, Кипарис-древо *повыкушила*, Все она коренье *повывела* Sobol. I 136, Я весь жемчуг *пособрала* ib. 242, А желтой песок весь *порознесло* ПРН Арх 11, gdzie jako przedmiot występują rzeczowniki zbiorowe wzgl. materialne, może też w II ясен сокол с добрым конем *позаспорили* Sobol. I 579, Ужь как стал Олексей да семилетной, *Поизволили* в грамоты учити ПРН Арх 7.

Strona znaczeniowa wymienionych przykładów nie sprzeciwia się obecności przedrostka *no-*, jednakże z drugiej strony należy stwierdzić, że jest on w gruncie rzeczy zupełnie zbyteczny, ponieważ we wszystkich wypadkach bez wyjątku można równie dobrze użyć form bez *no-*, przyczym znaczenie pozostanie to samo, a więc Все разбойничьки да спать *улеглись*, Меды, вина все *выпила*, Я весь жемчуг *собрала* i t. d. O wprowadzeniu tego *no-* musiały więc decydować nie czynniki znaczeniowe lecz jakieś inne.

Że tak jest rzeczywiście, dowodzi przykład Белы паруса *повырвало*, Высокие мачты *повыломало*, Все шелковые снасточки *повырвало*, Младого полковничка *повыбросило* Sobol. I 342. O ile w pierwszych trzech czasownikach można byłoby tłumaczyć obecność *no-* względami znaczeniowymi, o tyle w czwartym nie może być mowy o jakimś odcieniu iteratywnym, chodzi bowiem wyraźnie tylko o jednorazową czynność i o jeden obiekt. Trudno przypuścić, by jeden i ten sam przedrostek w tak bliskim sąsiedztwie raz występował jako postaciowy, raz znów jako pusty, »w trzeciej funkcji«. Ponieważ w formie *повыбросило* mamy z całą pewnością do czynienia z przedrostkiem pustym, nie pozostaje więc nic innego jak tylko przyjąć, że jest on pusty również w pozostałych formach, które przecież są tylko odmiankami form *вырвало*, *выломало*.

Innymi słowy funkcja iteratywna przedrostka *no-* w tym oraz we wszystkich innych przytoczonych wyżej przykładach jest tylko pozorna: *no-* zostało w nich użyte

nie dla wyrażenia iteratywności, jak by się mogło na pierwszy rzut oka wydawać, lecz w zupełnie innym celu. Por. ponadto Вы *поискуйте* ему скорые ноженьки, Вы свяжите назад белые ручушки Sobol. 59. W obu członach chodzi o tę samą iteratywność, niemniej przecież *no-* zostało użyte tylko raz. Z drugiej strony mamy raz *Вси на весельи порасхвастались* ПРН Арх 47, raz znowu *Выходит то он да порасхвастался* ib. W wypadku полковничка *повыбросило* można byłoby od biedy widzieć rezultat analogii wzgl. aliteracji, możliwość ta w ostatnim przykładzie jest wykluczona.

A oto fakty, w których zupełnie wyraźnie chodzi tylko o jeden podmiot wzgl. przedmiot, w których przecież *no-* poprzedza czasownik. Przykłady te są zbyt liczne, by można było traktować je jako zwykłe wykolejenia. Mamy więc: Тут-то добрый молодец *порасхвастался* Sobol. 6, У Ванюши головка *поизломана* 74, На Васильюшке *повырос* част рацитов куст, На СалФеюшке *повыросло* кипарисно дерево 141, Как со вечера мой братец *Поразохла* 197, *Повыскочит* горяшко из запечья 517, *Пораздумался* и *порасплакался* 520, Во лаптишечки горе *пообулося*, В рогозиночки горе *понаделоса* 531, Ты умела горяшко *повыгоревать* 533, На добром коне сидит, сам *пораздумался* ПРН Арх 33, То он стал у полинницы *повыспрашивать* 35 (por. ib. А й ты когда стал у мян *выспрашивать*), Я *повыехал* на матушку святую Русь 36, Раз он играл, ю *поббывал* 39, Али чаркой тебя да *поббнесли* 43 (por. ib. И чаркою мян да не *оббнесли*), Он *повскочил* из за стола дубового 45, Тут *повыскочил* Кострюк на широкий двор 45, Тут *повыскочил* Потапюшка Скурлатов сын 48, А я *повывел* изменушку из Киева 51, На нас, братцы, Господь *порозгневался* 57, Одному разбойнищюку не *пбспалось*, Молоду вдову да стал *выспрашивать* 69 (pojmuję to *пбспалось* jako odmiankę niedokonanego *спалось*; *Dal zna m. inn.* не *пбспалось* мне *ныне*, nie wspomina jednak nic o aspekcie), Молода вдова *поросплакалась* 69, Я *повыберу* видь в поли деревинючку 87, Высокошенько *повыросло* [деревцо] 133, Я един тебя *выемотрю*, Я един тебя *выкуплю*, Я *повыемотрю*, *повыведу* 134, Не послушал друг любезной, взял он *поженилсе* 206 (por. u Dala z wyraźną dystrybutywnością У нас все парни в осень *поженились*), Я *повыстрою* мост 212, Да не дает то с дружкой *посвидеться*. Да не дает-то *посвидеться*, Ой да што *посвидеться*, *посвыкнутся* 214, Ой да ты зачем рано *поизволила* ПРН Волог 95, *Поспросил* он, спросил он иных процих 224, Я не то, токо я съезжу, *попроведа* ю Беломорские былины записанные А. Марковым, 1901, 32, Ишше тут-то князь Владимир *пообиделсе* 38, Во чисто полё послать мне, *попроведати* 54, Илья-то ведь Мурамець *пороздумалсе* 56.

Prawda, przedrostek *no-* może posiadać nie tylko funkcję iteratywną, lecz również inchoatywną (ingresywną), duratywną, majoratywną, preterytywną, konsekwtywną, kursywną, p. Agrell, Przedrostki postaciowe 105 nn., jestem przecież zdania, że doszukiwanie się tych odcieni w przytoczonych przykładach jest bezcelowe.

Wystarczy stwierdzić, że wszędzie czasowniki z *no-* wyrażają to samo pojęcie, co odpowiednie formy bez *no-*, czyli że przedrostek *no-* jest w gruncie rzeczy ze stanowiska semantyki zupełnie zbyteczny. Mimo to przecież jest on, jak wynika z ilości przywiezionych przykładów, jednym z ulubionych środków słowotwórczych w rosyjskiej poezji ludowej, jakkolwiek nie wyraża ani różnic znaczeniowych ani aspektowych.

Zresztą przykłady z *no-* stanowią tylko część odnośnego materiału. Inną, niemniej liczną grupę, tworzą złożenia z przedrostkiem *c-*. Na specjalną uwagę zasługują wśród nich wypadki doczepienia tego *c-* do czasowników niedokonanych, przyczym charakter niedokonany pozostaje bez zmiany. Do grupy tej należą następujące przykłady: Как белая лебедушка *скрикнула* Sobol. 143, *Спородивши* дитя, стосковалися, К родной матушке собиралися 272, Батюшка с матушкой спор *сучинил* 386, Ничего, поле не *спородило*, *спородило* поле част ракивов куст 447, Там не пыль-кура да *споднималася* (niedok.) 571 (por. Не пыль-то со курою подымалася 572), Все ведь он бояр и *спотешает* (niedok.) 587, *Спрогворит* пушкарь таково слово ПРН Арх 47, Тебя хто на бел свет *спородил* 96, *Спородила* то миня мать государыня 129, Ужь он старой муж, ужь он *спогубил* меня 141, Ужь он пить не пьет да голубчик мой, за мной, за мной *сошлет* (niedok.) 160, Ой не дала зоря *спроводить* дружка 169, Цвели, цвели в поле цветики, Да *сповяли*; Любил, любил милой девушку, Да *спокинул* 191, Из садоцику, ветеръ, *спродувае* (niedok.) 194, Далечо то ево *спроводила* (niedok.) 215, За три дни сердце *спроведало* 215, Ежели увижу, да я на месте вот *спомру* 220, Ой *спусти* вдовка поцевати (niedok.) 221, Скоро девка *здогадалася* ПРН Волог 110, Тут *спостроена* кровать 123, цвели в поле цветики, Цвели да *сповяли* 198, любил парень девушку, Любил да *спокинул* 199, Зорюшка моя вечёрная, Рано-ли *спотухала* (niedok.) 219, А ой да думка думушку, дума *спобивает* (niedok.) 222, Любит да *спокинет* 228, Ты меня *спокинешь* 229, Всех солдат он *спотешает* (niedok.) 244, Да за то ёго не *сказнили*, не срубили-то Белом, былины 52.

W przeciwieństwie do złożów z *no-*, w których można było ewentualnie liczyć się z odcieniem dystrybutywnym, jakiegoś specjalnego odcienia znaczeniowego w tej grupie trudno się dopatrzeć. Również tutaj wszystkie złożenia z *c-* są tylko formalnymi odmiankami odpowiednich form bez *c-*: *скрикнула*, *сучинил*, *споднималася*, *спотухала* i t. d. mają identycznie to samo znaczenie co *крикнула*, *учинил*, *поднималася*, *потухала* i t. d.

Trzecim przedrostkiem, który tu wchodzi w grę, jest *из-*. Spotykamy się z nim w następujących przykładach: *Испроговорит* добрый молодец Sobol. 3, *Испроговорит* вор Ванюша ключничек 63, И чайны чашечки да все *исприбиты* 125, Ее буйная головушка *Испроломанная* 326, (por. У ней головушка *проломана* 328), Что головушка у молодца *испроломана*, Ретиво сердце у молодца *испрострелено* 445,

весь *испроколотый* 472, А его-то тело белое *Испротыжано* копьем 495, *Исприбили* татаров до единого Белом. былины 52, Они бархатны суноцки *исповесили* Архангельские былины и истор. песни собр. А. Д. Григорьевым II, 1939, 203, Ишша фсё было у Дюка *исподелано*, Ишша фсё было у Дюка *испостроено* 281.

Na osobne wymienienie zasługują takie wypadki jak Васильюшка гроб *исповы-золотили*, Софиюшкин гроб *исповыкрасили* Sobol. 136, В этом кустышке соловейшко совет гнездышко, *Исповыведет* соловьевых малых детушек 342—3, w których cały kompleks przedrostkowy *испо-* jest najzupełniej zbyteczny.

Inne przedrostki są znacznie rzadsze; *за-* występuje w następujących wypadkach: Уж вы, свет мои кораблики, *запронали* Sobol. 414, Не подстреленный, а *зараненный* 463, Мы ее *заприметили* ПРН Волог 96, *Запросвала* меня батюшко 99; *предростек воз-*: Как воскликнет князь, *возгаркнет* своим громким голосом Sobol. 65, Во слезах-то словцо *воспроговорит* 342, Зачем, зачем, Марусенька, *вспокинула* меня 346, станет у тебя да *воспрашивать* (niedok.) 481, Уж как плачет она бедня горюшница, как река бежит, *Возрыдает* она, бедна горюшница, как порог шумит ПРН (niedok.) 218; w niektórych z tych wypadków można byłoby mówić o funkcji inchoatywnej (ingresywnej) przedrostka, w innych jednak, np. w ostatnim, funkcja ta jest wykluczona; *предростек раз-*: Буйна голова в Вани *распроломана* Sobol. 62, На третьем [поле] стала *распрощаться* (niedok.) 183, Что отец-то на сына *распрогневался* 337, *Распроговорила* она да руським языком Арх. былины II 329; również tutaj sytuacja nie jest tak jasna jak przy *по-* wzgl. c-; z jednej strony można byłoby tu widzieć rezultat kontaminacji *разломана* × *проломана*, *разгневался* × *прогневался*, z drugiej strony jednak nie należy wykluczać możliwości, że *предростек раз-* ma odcień intensywny, co jest zupełnie normalnym zjawiskiem przy *при-*miotnikach, por. Ой вы, грязи мои, грязи черные, разосенные, Ой вы, осенние грязи Sobol. 451 (przykłady są bardzo liczne, wybrałem najciekawszy i najcharakterystyczniejszy).

Предростек при-: Матерева жилетка кровью *призабрызгана* Sobol. 80, Сладких яблочек *Призакушался*, мелких пташечек *Призаслушался* 191, *Приуснул*-то он своим раскрепким сном 192, Как в городе люди *приумолкнул*, А в тереме свечки *приутушил* 323, *Призакрой*-ка мое тело детское 464, Вот озерá, *Принаполнялся* свежою да водой ПРН Арх 175. W niektórych wypadkach narzuca się uwadze odcień deminutywny (*приумолкнуть*, *призакреть*), o deminutywności jednak nie może być mowy w przykładzie *Приуснул*-то он своим раскрепким сном ani tym bardziej w takim jak и пьяны пштыца да все *испринуты* Sobol. 126 (rzecz ciekawa, że *предростек при-* jest tu wsunięty między normalnym *предростком* a czasownikiem), gdzie zarówno zaimek *все* jak i *предростек ис-* wyklucza podobną możliwość. *Предростек при-* jest specjalnie ulubiony w bylinach, por. Тут как думает Илья всё Мурамеч, он *природдывает* Беломор. былины 32, Этот дом стоит ведь убран,

приоскрашон весь 32, *Принасыпывал* пшеницы: белояровой 33, Да ведь тут они *прирозъезжались* 34, И сама она тому да *приосплакалась* 38, *Приоткрылась* мне дорожка токо к Киеву 43, Ишше тут-то Илья Мурамец *приужахнулся*, *Приужахнулся*, со страху *прироздумался* 54, *Приупали* у Добрынюшки руцьки белые, *Приудрогло* у Добрынюшки ретивó серцó 55 i t. d.

Jak widzimy, o przykłady na przedrostki »w trzeciej funkcji« jest w ogóle bardzo łatwo, jednakże tylko w poezji ludowej. Jeśli chodzi o utwory prozaiczne, to ilość ich jest minimalna. Ze zbioru Сборник великорусских сказок II, издал А. М. Смирнов, 1917, s. 507—597, wynotowałem zaledwie cztery wypadki, mianowicie *спобедиу* богатыря 512, *позалечили* [рану] 527, Все *позаснули* 586, Дай *поиспытать*, сколько я получив с папъ денег 592. W dalszym ciągu przytoczę jeszcze garść przykładów z pracy Ul'janova.

Z tego stanu rzeczy można byłoby wyciągnąć wniosek, że frekwencja przedrostków »w trzeciej funkcji« jest uzależniona od charakteru tekstów. Wniosek ten jest oczywiście słuszny, choć z drugiej strony trudno go, przynajmniej na razie, dowieść. Gdyby chodziło o poezję, w której decydującą rolę odgrywa ilość zgłosek, jak np. w polskim lub serbochorwackim, to można byłoby przypuścić, że obecność lub brak przedrostka zależy po prostu od względów rytmicznych. Przypuszczenie to jednak nie da się zastosować do twórczości ludowej rosyjskiej, gdzie, jak wiadomo, ilość zgłosek w wierszu nie odgrywa żadnej roli.

Prawda, w rosyjskich pismach ludowych, zwłaszcza w utworach o charakterze epickim, istnieje tendencja do przestrzegania kadencji proparoksytonicznej, por. Avanesov, Очерки русской диалектологии I, 1949, 241, sędzę jednak, że również ten czynnik nie ma w naszym wypadku nic do powiedzenia.

Nie oznacza to jednak, by nierówny rozkład przedrostków w tych dwu działach twórczości ludowej polegał na zwykłym przypadku lub na niedostatecznym wyczerpaniu tekstów prozaicznych. Ma on na pewno swoje uzasadnienie. Do punktu tego jeszcze powrócimy.

Zresztą obchodzące nas przedrostki nie są wyłączną własnością języka ludowego. Spotykamy się z nimi sporadycznie również w literaturze pięknej. Byłoby wprawdzie pożądanym podać dokładniejszą charakterystykę każdej poszczególnej sytuacji, w której podobne użycie dochodzi do skutku, wzgl. osób, używających podobnych form, innymi słowy przeciągnąć granicę między tym, co w tej literaturze jest świadomym naśladownictwem języka ludowego, a co należy do właściwego języka literackiego, jednakże tego rodzaju dane za bardzo by rozszerzyły ramy tego studium, a istotna korzyść z nich byłaby niewielka. Ograniczę się więc tylko do podania przykładów. Tak więc mamy (w porządku chronologicznym): буде кто из сильных лиц *изобидит* кого убогово (Посошков, 1724) Obnorski-Barchudarov, Хрестоматия

по истории русского языка II: 2, 1948, 15, которые... тшятся *приумножить* науки и ученых людей (Кантемир) 119, Они ухи уж *понаелись* (Крылов), *cytuje za Vinogradovem*, Русский язык, 1947, 537, *Повыкинъ* издор из головы (Грибоедов) *ib.*, у всех *повыспрошу* Griboedov, Горе от ума III, явл. 16, Я увижу и *спознаю* ему цену Mel'nikov-Pečerskij, Полн. собр. сочин.² III, 1909, 58, *поразговорите* ее 59, *спознается* на супрядках либо в хороводе с молодым парнем 65, пожить надо, внушек вырастить, замуж их *повыдать* 82 (*gdyby chodzilo o podkreślenie iteratywności, to byśmy oczekiwali również* *повырастить*), правду его Иван Григорьич на себе *спознал* 104, оттого и не *спознала* я горя сиротского 111, Тамо множество пещер тайных, в них странники *привитают* 135 (*dalsze przykłady u Dala, który tłumaczy* *привитать* *jako* 'пребывать, обитать, проживать, жить', а *витать* *jako* 'обитать, пребывать где-либо, постоянно или временно; находить приют, проживать, жить, держать опочив, ночлег'; są to więc w rzeczywistości dwa równoznaczne czasowniki), бояться те опонцы, чтоб на Руси про них не *спознали* 136, Я, говорит, тебя туда заместо послушания пошлю *спроведать*, правду-ль мне отписывали 141, кажется-б вот взяла я да гласа ей в сердцах *повыцарапала* Leskov, Полн. собр. сочин.³ XIII, 1903, 37, и тотчас, как дорогой гость ее невозможно у нее обгостился, она начала его понемножку *повыспрашивать* XVI 34, *препожалавала* в Петербург и *препожалавала* с немалою свитою 60, когда княгиня *поустроится* с дочерью XVII 138, что здесь в это время весь хаос понятий уже *поосел* и *поулегся* XXIII 144, Павел Николаевич в этом немножко *поусомнился* *ib.* (*w ostatnich dwu przykładach można byłoby widzieć odcień deminutywny*), Я тебя знаю и, отдавая тебе портфель, хотел нарочно еще рах *поиспытать* тебя XXIV 108, вы сядьте и *поотдохните* немножко XXV 45, бровки-то с губками видно уже *наприторели* 114, и Евангел, *принагнув* к себе слегка голову майора, прошептал ему на ухо 153, а вот вчерашнего барина вы у меня не *заприметили* ли? XXVI 11, а вы тем временем *позакрепитесь, позаручитесь* капитальцем на свою и на младенцеву долю 20, *непосдержавшись* 83, Глафира Васильевна все это *повыспросила* 148, Мы ребенку кудри чешем... Будет маленьким царем, Царь *повырастет* потом Blok, Полн. собр. стихотв. I, 1946, 239, Горлодеры малость *приохрипли* (Шолохов) Vinogradov 537, *закиньте*, бояре, *лицемеровать*, самим вам будет горше моего Сапыгин, Разин Степан, 1948, 178, *por. dalej takie twory jak* *позабыть, покончить i t. d.*

Jest to oczywiście tylko część tego, co można byłoby zebrać przy pilniejszych poszukiwaniach, niemniej przecież pozostaje faktem, że twory tego typu w języku literackim, z paru może wyjątkami, należą do bardzo rzadkich wypadków. Może nie wszystkie przywiezione przykłady mają równą wartość dowodową, bo np. w *поотдохните* lub *принагнув* dostrzega się wyraźny odcień deminutywny, podkreślony dodatkowo obecnością przysłowka *немножко* wzgl. *слегка*, trudno przecież zaprze-

czyć, że normalnym dla żywego języka rosyjskiego jest отдохнуть немножко i że no- jest tu elementem dodanym wtórnie.

A oto, dla porównania, garść analogicznych przykładów z języka polskiego: *ñiby ze Sabala Jašek tag ino na spas svyżonza* Nitsch, Wybór polskich tekstów gwarowych, 1929, 36, *a tegŭo malućkiego bydaka to go na gnatkŭ zaveźnemy na tey štyry drugi* 41, *ale še duož gžecnie zaopxożyli s nami* 53, *ale šfěty pēter prošeł pēna iezusa, zeby io [małkę] mŭōg vyzbaŭić* 111, *tag ze šfěty pēter mŭōg bēl vyzbaŭić całe pekło ib., to d'io bēl ni mŭōk tēgo zvyčšymać* 113, *wiele ich przez to samo wioski zutracili* Badecki, Polska fraszka mieszczańska, 1948, 85, *i na te niewdzięczniki w sercu gniew sprawiedliwy ponosić* Górnicki, Dzieje w koronie polskiej, 1950, 10 (wydawca tłumaczy *ponosić* jako *nosić*), *Wprzod niż to skupiono Naprzeciwko domostwo* Korczyński, Złocista przyjaźnią zdrada, 1949, 37, *na lat wiele na wygnanie wskazał* Wybicki, Życie moje, 1927, 3 (zresztą może tu chodzić o pomieszanie przedrostka *s-* z *wz-*; faktem jest, że *wz-* było w drugiej połowie XVIII-ego wieku niezwykle popularne, por. np. Krasickiego Pan Podstoli), *który paraliżem naruszony po krótkiej chorobie umarł* ib. 11, *i tej duszyce z grzesznego ciała wyjść dopomoga* Konopnicka, Banasiowa, 1948, 6.

Tu też z całą pewnością należą takie czasowniki złożone jak *pozbawić* w znaczeniu »privare« (zbawić jest bardzo stare, występuje już w Psalterzu Floriańskim, *pozbawić* pojawia się, jeśli wierzyć Słownikowi Warszawskiemu, po raz pierwszy u Szymonowica), *sprzedać* (w Słown. Warsz. przykłady dopiero z XIX w.) wobec starszego *przedać*, *spotkać* (w Słown. Warsz. najstarszy przykład z Paska) wobec *potkać*, dalej *znaleźć*, *spoztrzec*, *porzucić*, *poprzysiąc*, *pozostać*, *powrócić*, może też *zajękać się*, identycznych znaczeniowo z *naleźć*, *postrzec*, *rzucić*, *przysięć*, *zostać*, *wrócić*, *jękać się*. Przedrostkiem pustym jest wreszcie *u-* w *usiąść* i *upaść*, oznaczających właściwie to samo co *siąść*, *paść*.

Podobne wypadki występują również w języku czeskim, zebrał je w znacznej ilości Trávníček, Studie 198 nn., 230 nn. Por. do tego *Kaliba šel pomalu ke dveřím a pootevřel* Rais, Spisy I¹¹, 1929, 53. Wreszcie można byłoby wymienić tu stcsł. *po-kyvajošte glavami svoimi* Zogr. (Mat. 27, 39), *poxodeštu jemu noštijo jednemu po srědudvorii* Supr. 282, 25—6, *počitaje knigy božie* ib. 227, 13, por. Uľjanov II 122, z różnych jednak względów wolę nie korzystać ze świadectwa języka martwego.

Specjalnie ciekawie przedstawia się obecność przedrostków pustych w konstrukcjach asyndetycznych. Jak wiadomo, dla podkreślenia intensywności używa się często powtórzenia tego samego wyrazu, por. Я говорила-говорила, да и устала Leskov XXVI 137. Jest to zjawisko niezwykle rozpowszechnione we wszystkich językach indoeuropejskich, zwłaszcza ludowych, por. Brugmann, KVGr 638 nn. oraz Kellner, Das Asyndeton, 1922. Otóż, rzecz szczególna, również w tych połączeniach pojawia się często przedrostek, w gruncie rzeczy zbyteczny, bo charakter intensywny

w dostateczny sposób wyraża się przez samo postawienie obok siebie dwu czasowników, por. Он играл, сыграл да ее обыграл Sobol. 31, И вешайте, повешайте две петли шелковые 73, Она села-посела на дверну лавочку 137 (to samo 138), тетушка думала-подумала, да и послала живописцу вино о самой Катечкой Leskov XIX 24. Można byłoby wprowadzić wątpliwość czy сыграл i подумала rzeczywiście są niedokonane, wątpliwość ta jednak znika przy повешайте i посела; funkcja przedrostka jest tu wyłącznie stylistyczna: znaczenie i charakter czasownika pozostają nie zmienione, zwiększa się tylko (a właściwie odnawia się) stopień intensywności. Z tego względu nie widzę powodu przypisywać przedrostkom w сыграл i подумала roli perfektywizującej. Jest on równie pusty i równie zbyteczny, co np. w То он стал у поляницы повыспрашивать wzgl. в Там не пыль-кура споднималася.

Istnieje zresztą jeszcze jedna możliwość zwiększenia (odnowienia) stopnia intensywności, polegająca na tym, że czasownik nie tylko otrzymuje przedrostek rozszerzający, lecz jednocześnie formalnie iteratywizuje się. Z takim procesem mamy do czynienia w następujących wypadkach: Живет-поживает Батюшка Волхонский князь Sobol. 68, Уж я видел, повидал, видел диво дивное 449, Где ты был-побывал, куда пана подевал (również w ostatnim wyrazie mamy do czynienia z pustym *po-* 480, wzgl., z podwójnym przedrostkiem, Где жь ты, мой миленькой, был *спобывал* ПРН Арх 118. Nie ulega chyba wątpliwości, że поживает, повидал, побывал wzgl. спобывал mają zupełnie to samo znaczenie co живет, видел, был.

Dalsze przykłady na konstrukcje asyndetyczne znajdujemy u Uljanova 123, który notabene traktuje człon drugi rozszerzony jako zwykłe złożenie z przedrostkiem postaciowym, por. как звали-позывали, рвать-порывать, сыплет-посыпает, тут и ездил, тут поездил удалой добрый молодец, плавали-поплавали, dalej (str. 124) как по морю, морю синему бегут, *побегут* тридцать кораблей; ужь я думаю, старый, *подумаю*; при том пиру при беседушке, тут сидел, да *посидел*.

Na uwagę zasługuje fakt, że podobne zjawisko obserwujemy również przy przysłówkach, por. жалко-жалко плакала красна девица душа Rybnikov III 14, наказав строго-настрого ничем себя не утруждать Leskov XVI 45, блиско-поблиско, просто-запросто, белым-бело, красным-накрасно, долгим-долгошенько, много-премного, сперва-наперво. Paralela jest uderzająca i dlatego też wolno sądzić, że również przyczyny, które doprowadziły do pojawienia się przedrostka, musiały być w obu wypadkach identyczne.

Rzecz jasna, że opisane wyżej zjawisko musi pozostawać w jakimś związku z istnieniem w słowiańskich językach wielkiej ilości czasowników o przedrostkach złożonych typu предположить, поприносить, po. *pozabijać*, cz. *vypředbíhati se* i t. d. W większości wypadków początkowy przedrostek tych złożań modyfikuje znaczenie czasownika, jest więc postaciowy. Tak jest dzisiaj, tak też było już w języku staro-

cerkiewnosłowiańskim, por. *prěvzschoditi* (Supr.), *oprovřěsti* i t. d. Z drugiej strony niektóre czasowniki proste dokonane ustąpiły miejsca złożeniom przedrostkowym bądź to już w epoce ogólnosłowiańskiej, np. *četi*, bądź też w starszej epoce rozwojowej poszczególnych języków, np. ros. *-ятъ*.

Można więc byłoby przyjąć, że przedrostki czasownikowe »w trzeciej funkcji« pojawiły się przez analogię do wypadków, gdzie te przyrostki są znaczeniowo umotywowane. Na tym stanowisku stoi, jak zaraz zobaczymy, Trávníček. Jestem przecież zdania, że takie tłumaczenie byłoby zbyt wielkim uproszczeniem problemu. Zresztą powołanie się na analogię wyjaśnia tylko źródło, ale nic jeszcze nie mówi o przyczynach.

Trudno mi tutaj wchodzić we wszystkie szczegóły tego niezwykle skomplikowanego problemu, jakim jest pojawienie się czasowników o kilku przedrostkach, wystarczy zwrócić uwagę tylko na jeden fakt. Słownik Dala (3-ie wydanie) poświęca złożeniom z komplekse przedrostkowym *новы-* 9 ½ szpalt, co świadczy o wielkiej popularności tych złożań. Zajrzyjmy tymczasem do słownika Srezniewskiego lub Miklosicha. I otóż okazuje się, że nie ma tam ani jednego podobnie zbudowanego czasownika. Z tego stanu rzeczy wynika prosty wniosek, że złożenia z *новы-* rozwinęły się i rozpowszechniły w języku rosyjskim stosunkowo późno, innymi słowy, że w starszej epoce tego języka wcale nie odczuwano potrzeby tworzenia ich.

I jeszcze jedno ważne dla naszego zagadnienia spostrzeżenie. W większości czasowników z *новы-* (p. Dal), zwłaszcza dokonanych, jest *no-* właściwie zupełnie zbędne, gdyż czasownik wyraża tę samą myśl również bez niego, por. *повыбились из сил гребучи*; она все *повыболтает*, ей не говори; лучшее *повыбрали*, а дрянью осталась i t. d. Ze stanowiska semantyki są to twory właściwie zbędne. Odcień iteratywności, który od biedy można byłoby w nich dostrzec, nie był tak ważny, by go trzeba było aż specjalnie uwydatniać przy pomocy osobnego przedrostka; w *повыбились из сил* sama liczba mnoga dostatecznie go oddaje, podobnie jak w *все повыболтает* wyrazicielem iteratywności jest przyimek *все*. W każdym razie ta sama iteratywność w równym stopniu mogła się narzucać świadomości mówiącego także w starszym okresie języka rosyjskiego, a przecież nie zachodziła jeszcze wtedy konieczność uwydatnienia jej przy pomocy osobnego wykładnika formalnego. To samo dotyczy zresztą złożań z czasownikami niedokonanymi. Tak np. po. *pozabijano wszystkich* znaczy właściwie to samo co *zabito wszystkich*.

Widzimy więc, że głównym motorem powstawania czasowników z kilku przedrostkami była nie tyle dążność do wyrażenia pewnych różnic znaczeniowych, ile raczej momenty pozagramatyczne, a więc stylistyczne. Nie neguję oczywiście pierwszej możliwości, stwierdzam tylko, że dochodziła ona do głosu tylko wtenczas, gdy rzeczywiście trzeba było stworzyć nowy wyraz dla oddania nowego realnego pojęcia. Za tym w pierwszym rzędzie przemawiają stosunki w języku starocerkiewnosłowiańskim.

Jeżeli wyłączymy takie hapax legomena jak *szpoboret* (Supr.), *szprěbyvaat* (ib.), *szvzdvigni* (Euch.), *szvzsyšten* (Supr.), *szvzskrzszša* (ib.), *szpomagajōštu* (ib.), *szvzprašajōštema sę* (ib.), *szvzstavilz* (ib.), *szpoživz* (ib.), w których *sz-* jest niewolniczym tłumaczeniem greckiego *συν-*, p. Vaillant, *Le vieux slave* 320, pominąwszy wreszcie złożenia z *prědz* wzgl. *prědi* o wyraźnej funkcji lokalnej, otrzymamy w sumie 36 czasowników z przedrostkami złożonymi (zestawienie sporządziłem na podstawie monografii Słońskiego), z czego jednak większość da się wytłumaczyć czy to brakiem wzgl. rzadkością — oszywiście w stcsł. — form bezprzedrostkowych, czy też zatarciem się w świadomości mówiącego granicy między przedrostkiem a czasownikiem (t. zw. »pseudo-verbes simples«, p. Mazon, *Morphologie du verbe russe*, 1908, 77, por. do tego Trávníček, *Studie* 203). Są to: *szvzkupiti* (elementem dodanym jest tu *vz*, może pod wpływem przysłówka *vzkupe*; simplex *kupiti* w znaczeniu »adunare« w stcsł. nie przekazany), z czego raz nawet w Supr. *prisvzkupiti*, *szizvšovati*, *izobřesti*, *vzšpomęnti*, *vzšpominati*, *ra(z)šmotriti*, *rasproštrěti*, *prěiznuriti*, *prěvzvvrěti*, *povzprašati* (Supr., raz), *vzbrazumiti*.

W innych znowu wypadkach różnica znaczeniowa między czasownikiem prostym a złożonym była tak wielka, że złożenie odczuwano jako jedną psychicznie niepodzielną całość; tak mamy w *szšpměněti* (Supr., tylko raz, zresztą niezupełnie jasne), *ušpměněti*, *porazuměti*, *ispověděti*, *propověděti*, *špověděti*, *zapověděti*, *prouvěděti*, *vz(z)zaviděti*, *pozaviděti*, może wreszcie *otžumyti* (Supr.), zresztą niejasne znaczeniowo.

W rezultacie pozostanie nam tylko 11 niewątpliwych złożań z podwójnym przedrostkiem, mianowicie *sznabžděti*, *szoblěšti* (Euch., raz), *isprovrěšti*, *oprovrěšti* (Jan 2, 15), *prěvziti*, *prěvzšxoditi* (Supr., raz), *prěvzšnesti sę*, *prěprovoditi* (również -*oždati*), *prěoblěšti sę* (Supr., raz), *provzštrębiti* (Supr., raz), *vzšprijęti* (również -*imati*), z czego 5, jak widzimy, stanowią hapax legomena. Cyfry te dowodzą że złożenia z podwójnym przedrostkiem nie odgrywały w starocerkiewnym systemie czasownikowym żadnej poważniejszej roli, i że tworzone je tylko wtenczas, gdy zachodziła po temu istotna potrzeba.

Widzimy więc że również czasowniki o dwu lub więcej przedrostkach są w językach słowiańskich tworam i stosunkowo późnymi i dlatego też należałoby najpierw odpowiedzieć w jakiś zadawalający sposób na pytanie, na czym polega ich wielka popularność w nowszych czasach, a potem dopiero powoływać się na nie jako na ewentualny wzór dla czasowników »w trzeciej funkcji«. Z faktu późnego powstania tych czasowników zdawał sobie sprawę Doroszewski, tłumaczenie jego jest jednak bardzo mgliste i — śmiem sądzić — mało przekonujące, por. PF X, 1926, 305—06: »Fakt wzrastania ilości złożań przedrostkowych stoi w bezpośrednim związku z tendencją do językowego różnicowania stosunków, mogących zachodzić między wyobrażeniem czynności a innymi wyobrażeniami, wchodzącymi każdorazowo w

склад wyobrażenia zbiorowego, znajdującego wyraz w zdaniu. Inaczej mówiąc, fakt ten jest jednym z bezpośrednich objawów rozwoju myślenia językowego, jako funkcji myślenia pozajęzykowego.»

O ile się nie mylę, pierwszym, który w swych rozważaniach nad budową słowiańskiego czasownika uwzględnił również twory z przedrostkiem »w trzeciej funkcji«, był Ul'janov, choć dla niego przedrostki te są oczywistymi przedrostkami znaczeniowotwórczymi, posiadającymi bądź to odcień »дистрибутивно-суммарный« (II 160), bądź to »суммарный« (ib.), bądź wreszcie ingresywny (168). Pierwszy odcień dostrzega on m. inn. w takich wypadkach jak он те то-де речи *повыслушал*; всю они бедую-рыбницу *посыловили*, шуки, караси, *повыловили* же, и мелкую рыбницу *повыдавили*; весь сад *повыгуляли*, никого не нашли в зеленом саду, drugi odcień w faktach с палат верхи *посметало*; в боченках порох *перéзали*; а столы беседы... *исподернуты* бархатом; буйна голова *испроломана*, могучи плечи *испрострелены*, трzeci odcień w przykładach *спроговорит*; *воспроговорит*; *сповейте* ветры буйные. Wreszcie »смещение ингрессивного значения с начинательным« (s. 169—170) widzi autor w takich wypadkach jak тут и старой ворон *заоблътывал*, старой ворон *запокрыкивал*; *запотаживал*, руками *заразваживал*, кудрями *запотряхивал*; *заобыскивали*; *засръждался* в путь.

Co więcej, z faktu, że niektóre czasowniki niedokonane zachowują swój niedokonany aspekt również w złożeniach (oto parę ciekawszych wypadków: бедным добро *сотворит*, а служилым людям жалованье *выдавает*; *воспевают-то*... и *ула-скают*; и слезно плачут-то оны да *возрыдают*; над собою невзгоды не *начаючи*, por. u Ul'janova s. 145—6), wyciąga on wniosek, że »в древнейшие эпохи вообще во всех славянских языках основы непроизводные и производные с аффиксами -а- и -і- (по скольку эти аффиксы не вносили собой кратного значения) и -ѣ- : -і-, вступая в сложение с приставками, сохранявшими в сложении свои реальные значения, не изменяли необходимо имперфективного значения в перфективное (podkreślenie autora), s. 147.

Wniosek ten jest oczywiście zupełnie błędny, a błąd tkwi w tym, że autor nie dostrzegł »trzeciej funkcji« przedrostków czasownikowych, która, jak widzieliśmy, nie polega ani na modyfikacji znaczenia czasownika podstawowego, ani też na perfektywizacji tego czasownika. Błędne jest również uzależnienie braku perfektywizacji od tematu czasownikowego, który w danym wypadku nie ma nic do powiedzenia. Z innym tematem mamy do czynienia np. w стал *повыспрашивать*, спотемает, спокидаешь, ужь он пить не пьет..., за мной сошлет, спотухала i t. d., nie mniej przecież czasownik pozostaje niedokonany. Wniosek Ul'janova spotkał się z ostrą krytyką ze strony Fortunatova, Сборник LXIV, 1899, 112 nn., por. ponadto Jagić, Beiträge zur slav. Syntax I, 1899, 76 nn. oraz Meillet, Études I, 1902, 42.

Nowe elementy, zresztą o dość ograniczonym zasięgu, wniósł w dyskusję dopiero Mazon. W pracy *Morphologie du verbe russe*, 1908, 77, pisze on, »Si le pseudo-verbe simple est perfectif, l'apposition d'un second préverbe ne modifie ni ne renforce son aspect; elle satisfait seulement la tendance de la langue à employer plutôt un perfectif composé qu'un perfectif simple: по-забўду est donc à забуду (за+бўду) ce que по-кѡнчу... à кѡнчу.«

Myśl Mazona podjął i rozwinął, choć bez powołania się na swoje źródło, Trávníček, *Studie*, 1923, 198 nn., por. »Tyto složky svědčí o snaze, zřetelně označiti dokonavost vidovou předponou. A poněvadž první vidová předpona úplně splynula ve vědomí jazykovém se slovesem, nebyla zřetelná, sáhl jazyk k předponě další« (199), podobniž na str. 200. Mazon ograniczył się do rzeczywistych »pseudo-verbs simples«, Trávníček rozciągnął jego tezę również na oczywiste złożenia: »Poněvadž však *podvihnutí* nabylo povahy slovesa nesloženého, začalo se říkati také *vzpodvihnutí nač*, jako se k *lůčiti ot čeho* vyskýtalo *otlůčiti ot čeho*« (201). Nie trzeba chyba dowodzić, że takie tłumaczenie rezerwuje zbyt wiele miejsca dla pierwiastka subiektywnego, który, jak wiadomo, nie zawsze prowadzi do właściwego celu.

Zresztą tłumaczenie to nie zadowala, jak się zdaje, nawet samego autora, skoro uważa za potrzebne rozejrzeć się dodatkowo za innymi możliwościami, por. str. 235: »Ale je docela dobře možné, že některé složky typu *zpodepřieti* vznikly prostě napodobením hotových složek jiných tohoto typu, nikoli vlivem etymologicky příbuzných složek hromadných. V jednotlivých případech je někdy těžko rozhodovati, jakým pochodem ta neb ona složka vznikla.«

Jestem zdania, że Mazon i Trávníček dostrzegli tylko jedną przyczynę, w dodatku nie najistotniejszą. Tendencja, o której mówi Mazon, istnieje według wszelkiego prawdopodobieństwa rzeczywiście, ujawnienie jej jednak jeszcze nie daje odpowiedzi na pytanie, co ją wywołało i na czym polega jej tak wielka żywotność.

Przede wszystkim należy podkreślić, że przedrostki, o jakie nam chodzi, nie ograniczają się bynajmniej tylko do czasowników. Spotykamy się z nimi, jakkolwiek stosunkowo rzadko, również przy rzeczownikach, por. я скажу тебе великое сподивовище Sobol. 124, *Споребятишка* молодые ПРН Арх 145 (na specjalną uwagę zasługuje tu podwójny przedrostek), нет сладу со псами, тьфу Сапыгин 232 (o ile tu nie chodzi o wtórny derywat od czasownika *сладить*; Dal tego wyrazu nie zna), po. dial. *ji pršišeŭ taki strašny po víxer* Nitsch, Wybór 9 (według Karłowicza »wicher silny, gwałtowny wiatr«, jednakże przedrostek *po-* nie ma w polskim znaczenia intensywnego, należy więc przyjąć, że podany przez Karłowicza odcień znaczeniowy polega na wtórnym rozwoju w obrębie gotowego wyrazu, por. zresztą ib. *že pršiže ýelko víxura*), ros. заметель »вьюта, метель« Dal, również Живая старина XII 395 (o ile to nie jest rezultat kontaminacji *заметь* × *метель*), dalej przy przymiotnikach, np. ros. Ты, батюшка король *политовский* Sobol. 23, Зима вью-

жливая, заметелистая, закуделистая 89 (przymiotników tych Dal nie zna), Как вечёр тоска нападала... На мою победу головку ПРН 144—5, Ужь он думу с намы думать заединою 47, ро. *popróžny* »próżny«, *poblédny*, »błędny, obłędny, bałamutny« Słown. Warsz., czasem z wyspecjalizowanym znaczeniem, jak to obserwujemy np. w ros. Павлуха у нас *замилой* человек Живая старина XII 395 (że odcień ten rozwinął się wtórnie, wynika z faktu, że *за-* w rosyjskim normalnie nie posiada znaczenia »очень«), wreszcie, tym razem niezwykle często, w przysłówkach i przyimkach, por. starsze polskie *próżno*, dziś *napróžno*, ros. *напрасно* : *зананпрасно* : *взананпрасно*, pol. *ponad, popod, poprzez, pomiędzy*, ros. *повдогон(ку)* = *вдогон(ку)*, *пои́нпусти* = *по́нпусти*, cz. *naponáhle* = *na náhle* = *náhle* i t. d.

Nie ulega wątpliwości, że we wszystkich opisanych wypadkach, a więc przy czasownikach, rzeczownikach, przymiotnikach i przysłówkach (przysłówkom mam zamiar poświęcić w najbliższej przyszłości osobne studium), mamy do czynienia z tym samym zjawiskiem, które ze względu na swój zakres nie może pozostawać w żadnym związku z rozwojem słowiańskiego systemu postaciowo-aspektowego. Jak należy to zjawisko tłumaczyć i jaki czynnik zdecydował o jego pojawieniu się?

Odpowiedź na to pytanie jest całkiem prosta: przedrostki w czasownikach typu *повы́расти, споки́даты, повы́болтаты, позабы́ть*, ро. *porzucić*, nawet *pozabijać*, są wykładnikami ekspresywności. Że tak jest rzeczywiście, dowodzi m. inn. ich fakultatywność: raz się pojawiają, raz znów, czasem na jednej i tej samej stronie, świecą swoją nieobecnością. Nie bez znaczenia jest również fakt, że formacje z przedrostkami o charakterze ekspresywnym są specjalnie ulubione w poezji, podczas gdy w utworach prozaicznych występują tylko sporadycznie. Poezja jest, jak wiadomo, w znacznie większym stopniu naładowana pierwiastkiem uczuciowym, niż proza, i dla tego pierwiastka trzeba znaleźć jakiś wykładnik formalny.

Zwróćmy uwagę na fakt, że czasowniki nie posiadają tej nieograniczonej swobody tworzenia deminutywów i hipokorystyków, jaką obserwujemy przy imionach, a nawet przysłówkach. Takie wypadki jak po. dial. *spatki, spateńki*, »pać lub białor. *jeśćiki*, »jeść są stosunkowo rzadkie, w dodatku możliwe właściwie tylko w bezokoliczniku. Tymczasem nie ulega najmniejszej wątpliwości, że również czasowniki posiadają swój ładunek uczuciowy, to znaczy, że również przy nich zachodzi często konieczność uzewnętrznienia t. zw. subiektywnego wartościowania (ros. »субъективная оценка«, por. o niej np. u Vinogradova, Русский язык 112). Przy imionach środkiem formalnym, wyrażającym subiektywny stosunek osoby mówiącej do wypowiedzianej treści są przyrostki. Przy czasownikach, gdzie sufiksacja jest bardzo słabo rozwinięta i ma w dodatku inne zadanie do pełnienia, z konieczności trzeba się uciekać do innego środka. Tym środkiem jest właśnie prefiksacja. Na temat sufiksalnych derywatów imiennych pisał w swoim czasie Šachmatov, Синтаксис II, 1927, 36: »Суффиксальные образования, относящиеся сюда, не видоизменяют

реального значения основного слова: *домик,домище,домишко* обозначают тоже представление, что *дом*; следовательно, эти суффиксы имеют другое значение, чем другие словообразовательные суффиксы, при помощи которых выражаются представления, совершенно отличные от представления, выраженного соответствующим основным словом, представления самостоятельные от него.» *Śąd ten słowo w słowo da się zastosować również do czasowników typu *повырасти, споджидать*, trzeba tylko zmienić przykłady rzeczownikowe na czasownikowe i zastąpić termin »sufiks« terminem »prefiks«.*

Nie przeczę oczywiście, że w wielu wypadkach, może nawet w większości, przedrostki rzeczywiście są wykładnikami różnic znaczeniowych, czyli są przedrostkami postaciowymi. Nie wyklucza to jednak istnienia obok nich również przedrostków o charakterze ekspresywnym. Jak wiadomo, jeden i ten sam element często pełni w języku kilka różnych funkcji, por. np. przedrostek *-ek* w pol. *wujek* (funkcja hipokorystyczna), *domek* (f. deminutywna), *wtorek* (f. strukturalna).

Machek, ZS1Ph XX, 34, pisze na temat cz. dial. nazwy ptaka *kotrla*: »Ich fasse *-trl*a als Rest von *drl-icě*, *ko-* als affektives Präfix.« Sądę, że nazwa »affektives Präfix«, przedrostek emocjonalny czy też ekspresywny, oddaje całkiem dobrze istotę zjawiska, o które nam chodziło w niniejszym przyczynku. W rezultacie więc należy stwierdzić, że obok przedrostków postaciowych i perfektywizujących istnieją jeszcze w słowiańskich językach przedrostki ekspresywne (emocjonalne), które nie wpływają ani na znaczenie czasownika podstawowego (może nim być równie dobrze czasownik prosty jak i złożony) ani na jego aspekt, lecz mają wyłącznie za zadanie zwiększyć potencjał uczuciowy tego czasownika.

Uppsala, we wrześniu 1950.

Povzetek

Avtor ob bogatem gradivu predvsem iz ruskih narodnih pesmi preiskuje funkcijo glagolskih prefiksov, ki nimajo ne pomenske ne aspektne moči in glagolov v ničemer ne spreminjajo. To so prefiksi »tretje funkcije«. Najpogostnejša sta *po-* in *s-* (*razdumatsja* — *porazdumatsja*, *vysprašivat* — *povysprašivat*, *provodit* — *sprovodit* itd.) poleg manj pogostnih *iz-*, *za-*, *voz-*, *roz-*, *pri-*. Srečuje jih predvsem v ljudski pesmi, manj v prozi, redko v umetni pesmi in prozi. Ti prefiksi so čustveni stilizem, s katerim si jezik pomaga pri glagolu, kjer nima na izbiro imenskega sufiksalnega bogastva. Nekaj podobnih tvorbo navaja tudi iz poljščine in češčine.